



MONITOR

Na R. P. 1773.

Nro: LXIV.

Dnia 11. Sierpnia.

O uszczęśliwieniu Polski. Rozdział VIII.

Oczywiście dowiodłszy, że Nauki y umiejętności dopomagają do szczęścia powszechnego, należy teraz roztrząsnąć, która Nauka ma pierwszeństwo y w ktorej się trzeba najwięcej doskonalić. Wiemy że wszystkie są potrzebne y szczęśliwość przynoszą, lecz tu o to idzie, które najwięcej. Zważywszy trochę pomiarkować łatwo, że ta umiejętność, przez którą czystości sumnienia, szczerości obyczajów nabywają wszyscy, pożyteczniejszą y szacowniejszą powinna być nad inne. Jest ona źródłem

Qqq

dłem

dłem nieskończonego dobra, z iakiego każdy według swiego stanu y godności, może się uczynić szczęśliwym na świecie, tym bardziey, że cel Jey zmierza nauczać tego, co prowadzi y co oddala od szczęścia; co mówię? Rzeczpospolita za pomocą Jey zdolna jest używać naymilszey spokoyności, gdy wszystko będzie w iedności y doskonałej zgodzie, bo ieżeli każdy wypełnia przepisane od niey ustawy, tedy rozmaite urzędy y stany Państwa sprawują koncert miłego bardzo dźwięku. Przy dobrym zdrowiu y bez kłotni nie potrzeba ani Prawney ani Lekarskiej Nauki, ale niemasz nikogo żeby się obszedł bez światła do umiarkowania obyczajow, y tym to końcem jest ułożona Filozofia moralna, ktorey prawidła niechay zawsze zasadzone będą na zdaniach Ewangeliy, zawieraiącey w sobie wszystko dobre y wprowadzaiącey ludzi w dobry rząd życia, czyniąc ich czułemi na to, co może w nieszczęśliwość wprowadzić.

Uwa-

Uważamy za zwyczaj w troiſtych
 względach zbytki y ułomności ludzkie.
 Zowiemy *wykroczeniem* wszystkie
 przedsięwzięcia mieſzające ſpokoy-
 ność powszechną y porządek ſprawie-
 dliwości, którą względem drugich za-
 chować powinniſmy rownie iak dru-
 dzy względem Nas. Są to iakoby złe w
 ciele humory, które należy aby ſpra-
 wiedliwość poznawała y leczyła. Zo-
 wiemy *grzechami* wszystkie ſprawy,
 ſłowa, myśli, y pragnienia przeciwne
 Prawu Boſkiemu, y ogałacające Nas
 z dziedzictwa przyobiecanego Jego
 dzieciom. Takowe wady ſą oſobli-
 wſzą pobudką Xięży do mówienia o
 nich, to w Teologii moralney, to na
 Kazaniach, na których wſzyſcy by-
 wać mogą, y to ieſt naywygodnieyſza
 y naypewnieyſza droga do nauczania
 proſtego ludu, iak ſię ma obchodzić
 w życiu. Nakoniec pod imieniem
wyſtępku zawiera ſię to wſzyſtko co
 ieſt przeciwnego y mieſza porządek
 przyrodzony Człowieka, od rozumu
 prze-

przepisany Jemu, który się wydaie
 naylepiey, przyrownywaiąc nierząd :
 Ten porządek zamyka w sobie to
 wszystko, cośmy powinni dla Boga, dla
 innych ludzi iako bliźnich naszych, y
 dla nas samych czynić. Do Filozofii mo-
 ralney należy rozeznać go rownie ia-
 ko to, co mu iest przeciwnego. Nie-
 ktorzy przypisuią oney ieszcze *Politi-*
tykę, nie mówię o tey, która uczy
 wchodzić w porozumienia, spiski, y
 ktorey wyniosłość zapala ogień wo-
 ienny, naywiększą karę Obywate-
 łow; ale chcę przez nią tę rozumieć
 co przepisuię prawidła dobrego Rzą-
 du. Na ostatek mówią, że od Filozo-
 fii moralney zawisła umiejętność
 nazwana *Ekonomiczna* czyli Gospodar-
 ska, która Człowieka uczy dobrze
 Dom (swoy y Dzieci rozporządzać .
 To iednak pewna, że iest źródłem
 w którym szukać należy początkow
 tey sprawiedliwości, którą zalecaią
 tak mocno wyuczeni Prawa.

Była

Buła by rzecz wstydliva wielce dla mądrych, wiele wiadomości zebrać, a zaniedbać Filozofii moralney, która jest naypotrzebnieyszą. Jeden się uczy Prawa, drugi Lekarskiey sztuki, dla samego tylko pożytku, inny dla zyskania cokolwiek przynaymniey, przykłada się do Litteratury, Krasomostwa, Filozofii przyrodzoney, do Matematyki, a nikt nie upatruie żadney korzyści w poznaniu swoich występku, namiętności y siebie samego, oraz ugruntowaniu się w uczciwości, umiarkowaniu, obyczajności, które przymioty mieć w sobie należy chcąc się pokazać godnym na świecie, wstawić się mądrym Człowiekiem, y zniewalającym do miłości wszystkich. Jeżeli kto niema kogo coby go ostrzegł w błędach, niech się przynaymniey uda do Książek, a te mu odkryją prawdę bez ławstydzienia żadnego, dadzą mu razem poznać zuchwałość, pychę, zazdrość, nieobyczajność, nieszczerść, szpetność obmowisk, chciwość y zbytnie Jego łakomstwo.

Chociaż zdrowy rozsądek y dobra wola związane z obcowaniem między uczciwymi ludźmi, mogą Człowieka zewnątrznie y wewnątrznie wydoskonalić iak Filozofia moralna, trafia się iednak że to się rzadko nadaie. Sposob jest naypewnieyszy, miarkować nasze skłonności sprawy y obyczaje, iednym słowem uczyć się Książek, które piszą naylepiey o gruntowney Filozofii moralney, nie zapominając przytym Religii. Bibliotheca Filozofii moralney, bardzo mało dawnych, a nie wiele terażnieyszych zamyka Książek. Znaydują się rzeczy dość piękne w Senece, Epikrecie, y Plutarchu, należy wybrać dobre, a złe w zdaniach Stoikow poprawić przez Prawidła nauki Chrześcijańskiej obyczajney. Pi-
sma

śma Arystotelesa y Cyncerona w tey materyi są bardzo szacowne, ale nie dostateczne, trzeba się udać do terażniejszych, którzy lepiej na części rozchrali śródki, skłonności y namiętności człowieka, tak w naymniejszych rzeczach y okolicznościach życia naszego, iako też y w naywiększych.

Poznawszy potrzebę zdrowey Filozofii moralney dla uszczęśliwienia powszechnego całego Państwa, należy roztrząsnąć także dwie umiejętności ktore tyleż są użyteczne, iest to Nauka Prawa, y Lekarska. Sprzeczano się wieku przeszłego o to, ktora ma mieć pierwszeństwo, lecz to daremna utrata czasu.

2. *Nauka Prawa* utrzymuje w szczegulności sprawiedliwość między Obywatelami, a Lekarska utrzymuje zdrowie, bez ktorego wszystko iest niczym, albo też przywraca go kiedyśmy stracili, dla tego obydwie są rownie potrzebne. Ale ten ktory niema sprawy, a zachorowawszy ozdrowieie za pomocą lekarstwa, przekładać będzie Naukę Lekarską, ten zaś ktory zdrow będąc ma wałną sprawę, da pierwsze miejsce Prawney. Zobaczmy teraz potrzebę Nauki prawney. W tymże czasie iak *Moie y Twoje* na świat weszły, przyprowadziły natychmiast z sobą, zazdrość niesprawiedliwość, łupieństwo, kłotni bez miary, y tyfiacznne inne zarazy, ktore cały świat poznać dobrze, y żaden kray od nich wyłączonym nie iest, a z tąd wyniknęła potrzeba ustanowienia Praw, dla ubezpieczenia Obywatelow y utrzymania ich w spokojnym zażywaniu dóbr swoich. Nażywa się *Nauką prawną* tak wiadomość tych Praw, ktore się gruntują na Prawie przyrodzonym y Narodow, iako też tych ktore były

były napisane y ogłoszone unas przez Konstitu-
cye a gdzie indziej przez ustawy Justyniana Cesa-
rza y te co służą rozmaitym Krolestwom y mia-
stom. Tym którzy ie napisali y ogłosili, zdawało
się pewnie że podają nayspewniejszye prawidła
sprawiedliwości, takie są w samey rzeczy wży-
tkie prawie rozporządzenia w Digestach y zbio-
rze praw tegoż samego Cesarza. Jednakże wiele
Narodów sądziło za rzecz przyzwoitszą, obmy-
ślić inne ustawy, to jest rozmaite ustanowić
Prawa, wedle mnogości ludzkich spraw y oko-
liczności pospolitych osob. Nie masz Rzeczy-
pospolitey ani Krolestwa, gdzieby sprawiedli-
wość niebyła potrzebną, y gdzieby nie wyzna-
czono osob do sprawowania oney. Bez niey y
iey namiestników. Świat takim iaki jest w sobie
zawsze y będzie, stałby się przepaścią nieprawo-
ści, kłótni zaboystwa, y nierządow; gdyby nie
było Sędziow do ukarania złoczyńcow, każdy by
chciał sam sobie czynić sprawiedliwość, a często-
by same tylko niesprawiedliwości były pełnione,
dla tego uznano potrzebę obrania ludzi mądrych,
bogoboynych, mających doświadczoną wiado-
mość Prawa, albo przynajmniey takich, iakiemi
bydź powinni, y oraz przyozdobienia ich powagą
y mocą tłumaczenia Praw, wyluszczaiąc istotę y
stanowiąc co by im się zdało słusznego w spra-
wach potocznych y głównych. Kiedy ta spra-
wiedliwość jest dobrze sprawowana, to przedzi-
wnie do szczęścia powszechnego pomaga. Uwa-
żać należy że sprawiedliwość jest cnotą, której
iasność wydaie się wewnętrznie, tym więcej
im bardziej wielka Xiega rozumu otwiera się
przed oczami umysłu, albo przynajmniey w
Xieęgach, gdzie te Prawa są zapisane. Prawda
jest

jest, że bez udania się do Xiątek, rozum ludzki znajduie w sobie samym wiele wyobrażenia sprawiedliwych y niesłusznych rzeczy, które z uwag docieka, miarkuiąc co potrzeba dla zachowania społeczności, bądź one ciągnie z tego co chcemy ażeby drudzy dla nas czynili, bądź też z postępowania iednych względem drugich, ato jest tym łatwiey dla tego, że cnota nie wydaie się nigdy tak dobrze iak w ten czas kiedy jest w porownaniu z nierządem. Zdaie się że nayprzod z przyrodzenia uczemy się tego pięknego porządku, który nam pierwsze przepisuie ustawy, a przynajmniey za pomocą naszych głębokich myśli y mocy naszego rozumu, uznaiemy go w istocie samey. Zawiera on w sobie iak wszystkie sprawy ludzkie tak y rzeczy materyalne, y pokazuie nam czyli ten albo ow uczynek jest czyli nie jest, należyty y umiarkowany. Jednym słowem on rzeczom należącym do człowieka nadaie nazwiska, iż to rzecz sprawiedliwa, uczciwa, zdobiąca powinność, y inne tym podobne. Ludzie rozumni, y wiecey mający doświadczenia na świecie, potrafią lepiej dociekać tey materyi, niżeli prości y bez żadnego oświecenia. Prawda jest, że sami nawet Prostacy szczerze mówiąc, mają dożyć światła do osądzenia w wielu okolicznościach, że ta rzecz jest sprawiedliwa y przyzwoita, a inna niesłuszna y szkodliwa, ale iako nie skończona jest liczba spraw ludzkich, które okoliczności rozmaitość bardzo trudnemi do rozeznania czyni, tak że z iedney strony sprawiedliwość a z drugiey nie sprawiedliwość się pokazuie, musieli Krolowie y Panuiący dla cywilnego Rządu ułożyć Prawa wymieniające, co w wielu przygodach czyścić albo nie czyścić należy.

Reszta w następującym Monitorze.